

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
 We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6—
 z dostawą do domu . . . mies. zł. 2:40, kwart. 7—
 Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2:40, kwart. 7—
 Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—

Numery telefonów
REDAKCYI
I ADMINISTRACYI
 221-17.
 Konto PKO Lwów
 № 504.044.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:
LWÓW, UL. ZIMOROWIEZA 15 I. p.
 Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte welne od opłaty.
 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU
10 gr.

Ceny ogłoszeń:
 Za 1 wiersz milimetr. (8% cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstawach w nekrologach gr. 50, w kradzie, separator, dział gospodarczy, baski w tekście gr. 70, pod tytułami na pierwszej stronie zł. 7—, tabelaryczne o 50% drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencja prywatna słowo gr. 20, ona poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Przed spełnieniem obywatelskiego obowiązku.

III.

Nowa Konstytucja i nowa ordynacja wyborcza zostały uchwalone prawomocnie przez Sejm. Prezydent Rzeczypospolitej, reprezentujący Majestat naszej Ojczyzny, położył na tych doniosłych aktach państwowych swój podpis. Zaistniało więc nowe prawo. Prawo to musi być wykonane, prawo to musi być respektowane. W żadnym państwie nie może zaistnieć taki stan rzeczy, że pewnego dnia przez bojkot obywateli przestanie się wykonywać ustawy.

Są jednak ludzie, którzy zrośnięci całą swą istotą z t. zw. partynictwem, mający pretensje do wszystkich i wszystkiego o usunięcie ich od wpływu na losy Państwa, u których zacietrzewienie zaćmiło zupełnie poczucie kultury obywatelskiej, — ludzie, którzy każą bojkotować obowiązujące ustawy. Już dziś na szczęście okazuje się, że zawiedli się całkowicie w swych nadziejach. Społeczeństwo — rzecz przesadzona — zdecydowanie pójdzie do urny, by oddać swe głosy. Wykona ustawę o ordynacji wyborczej. Prawo wejdzie w życie. Nowy Sejm zostanie wybrany i on jako czynnik ustawodawczy, a nie partje opozycyjne, ocenić będzie słusność, celowość czy nieżywołność wszelkich ustaw.

Bo trzeźwo myślące i rozumujące społeczeństwo zdaje sobie sprawę z różnicy wyborów poprzednich a obecnych. Zdaje sobie sprawę z tego, że wprowadzony obecnie w Polsce, na zasadzie nowej ordynacji, system wyborczy, na zupełnie innych i nowych podstawach ustala stosunek wybierającego do wybranego, obywatela do posła. Głosowanie na listy, czyli — jak to w przenośniu mówiono — na numerki, wykopywało głęboką przepaść pomiędzy wyborcą a kandydatem. Było ono właściwie głosowaniem na partje, która mianowała kandydata bardzo często nawet bliżej nieznanego obywatelowi. Kandydat, który wychodzi dziś z wyborów przedstawicieli organizacji, reprezentujących nie interesy jednostki a społeczne, nie jest pionkiem partji, lecz jednostką, reprezentującą pewien pogląd, czy też kierunek w życiu państwowym na jednym z jego odcinków. Zadaniem jego będzie w przyszłości zużytkować zebrane na danym odcinku pracy doświadczenia przy obradach ciał ustawodawczych nad zagadnieniami, dotyczącymi bądź bezpośrednio, bądź pośrednio jego zakresu działania, zabrać głos i przyczynić się do oświetlenia i załatwienia danej sprawy w interesie Państwa.

Ale tak, jak wybrany winien mieć w duchu nowej ordynacji w pracy ciał ustawodawczych na oku tylko dobro Państwa, tak i wyborca musi wyrzec się ciasno egoistycznego punktu widzenia i nie może chcieć głosować tylko na człowieka swej sfery, swego zawodu, bo sprzecznym by to było właśnie z duchem ordynacji wyborczej, — lecz wychodząc poza ciasny horyzont swych interesów, oddać głos na człowieka, o którego wartości osobistej i pożytku w pracy ustawodawczej jest przekonany. Nowa ordynacja wyborcza eliminuje punkt widzenia interesu czyto jednostki, czyto partji, podporządkowując go interesowi Państwa. O tem pamiętać muszą nietylko kandydaci, ale i wyborcy. Ci ostatni muszą się zdobyć na pewien wysiłek myślowy. Stają wobec nazwisk osób, o któ-

Włochy głoszą wojnę eksterminacyjną.

Genewa, 5 IX. (PAT) Posiedzenie poufne Rady Ligi Narodów trwało za ledwie 10 minut. Przedmiotem obrad była wyłącznie sprawa procedury. Następnie zaczęło się posiedzenie publiczne. Sala była wypełniona do ostatniego miejsca. Szczególnie zwracała uwagę wielka ilość dziennikarzy.

Brytania w obronie niepodległości Etyjpii.

Pierwszy przemawiał delegat Wielkiej Brytanji min. Eden. Podkreślił on, że po wojnie narody starają się stworzyć ład międzynarodowy w celu uniknięcia wojny. Pomiędzy Włochami a Wielką Brytanią niema żadnej sprawy politycznej, o ile chodzi o konflikt włosko-abisyński. Jeżeli uda się doprowadzić do lojalnej współpracy, to osiągnie się pokojowe załatwienie kon-

fliktu. Sytuacja w Abisynji wymaga daleko idących reform, wyłącza ona jednakże posunięcia, sprzeczne z niepodległością i integralnością tego kraju.

Po tej deklaracji zabrał głos premier Laval, który oświadczył, że pokój może być jeszcze zapewniony w ramach paktu Ligi Narodów. Francja będzie w całej pełni współpracować z Radą Ligi. Nie chcę wierzyć — mówił premier Laval — że ten nasz ostatni wysiłek mógłby pozostać bezskutecznym i że nie moglibyśmy dojść do sprawy dliwego porozumienia, dającego Włochom zadośćuczynienie, którego mają prawo domagać się, nie lekceważąc przytem istotnych praw suwerennych Abisynji.

Po Lavalu zabrał głos delegat Włoch baron Aloisi, który złożył Radzie Ligi następujące oświadczenie:

Deklaracja wojenna.

Włochy w ciągu lat 50-ciu prowadziły cierpliwie wobec Abisynji politykę przyjaźni i współpracy. Polityka ta była szczególnie aktywnie prowadzona przez rząd faszystowski. Włochy były pierwszym i jedynym mocarstwem, które w roku 1928 podpisały z Abisynją traktat przyjaźni.

Abisynja, wyzyskując należenie do Ligi Narodów i nie obserwując traktatu z roku 1928, poczęła właśnie od tego czasu potęgować politykę zbrojeń, skierowaną przeciw posiadłościom włoskim, mnożąc liczbę prowokacji, wrogich manifestacji, napadów band zbrojeckich, aktów bandytyzmu i gwałtu, w stosunku do spokojnej ludności, żyjącej na pograniczu włoskiem.

Abisynja jest dla Włoch wrogiem nieublaganym, którego zła wola ani na chwilę nie ustawała. Wobec tego, że wszelkie możliwości pokojowej współpracy pomiędzy Włochami i Abisynją nie powiodły się, Włochy nie mogą nadal zajmować biernego i bezsilnego stanowiska wobec państwa barbarzyńskiego, niezdolnego do sprawowania kontroli nad sobą i nad swą ludnością, która, będąc silnie uzbrojoną, zagraża granicom włoskim. Rząd włoski nie może już obdarzać żadnym zaufaniem rządu abisyńskiego.

Zdaniem Włoch Abisynja jest absolutnie niezdolną do zrozumienia i urzeczywistnienia zasad moralności między

narodowej, które są podstawą Ligi Narodów.

Rząd włoski zmuszony jest oświadczyć formalnie, że Włochy czułyby się głęboko zranione w poczuciu swej godności narodu cywilizowanego, gdyby nadal miały dyskutować w łonie Ligi Narodów na stopniu równości z Abisynją. Włochy odmawiają uznania tej równości, będącej przywilejem członków Ligi Narodów, w stosunku do państwa, które nie chciało wypełniać zobowiązań na nim ciążących. Z drugiej strony rząd włoski, stwierdziwszy, że traktat z roku 1928 nie zagwarantował w praktyce pokojowego życia terytorjów włoskich, nie może liczyć na klauzule tego traktatu.

Aby spełnić obowiązek zlikwidowania raz na zawsze niebezpieczeństw, grozących kolonom włoskim, rząd włoski nie może polegać na gwarancjach czysto prawnych ze strony takiego państwa, jak Abisynja. Ponieważ chodzi o żywotne interesy pierwszorzędnej znaczenia dla bezpieczeństwa i cywilizacji włoskiej, rząd włoski nie uczyniłby zadość swoim najbardziej elementarnym obowiązkom, gdyby nie cofnął ostatecznie całego swego zaufania do Abisynji i gdyby nie zastrzegł sobie całkowicie swobody działania celem zastosowania wszelkich środków, które będą mu potrzebne dla bezpieczeństwa kolonij i poszanowania interesów włoskich.

Głos delegata Abisynji.

Po Aloisim zabrał głos pełnomocnik Abisynji, prof. Jeze, który uroczyście zaprotestował przeciwko oskarżeniom, sformułowanym przez Aloisi'ego i zastrzegł sobie prawo późniejszego udowodnienia ich bezpodstawności. Prof. Jeze pragnie narazie wskazać na niebezpieczeństwo procedury, pozwalającej jednemu członkowi Ligi mówić w ten sposób na temat spraw wewnętrznych drugiego członka Ligi i żądać przed Radą „skazania go na śmierć“.

rych coś wiedzą. Muszą dążyć do tego, aby wytworzyć sobie pewien stosunek do nich, zająć wobec nich stanowisko. Kto zaś będzie od wyborów stronił, ten daje nietylko dowód braku poczucia obywatelskiego, ale i dowód umysłowego lenistwa, dowód, że nie stać go nawet na ten stosunkowo niezbyt wielki wysiłek umysłowy. A. L.

Prof. Jeze zaznaczył następnie, że do tychczas pretekstem wojennych przygotowań Włoch był incydent w Ual-Ual. Abisynja oświadczyła od pierwszej chwili, że podda się w tej sprawie orzeczeniu bezstronnych ekspertów. Od dziewięciu miesięcy Abisynja deklaruje bez przerwy swą wolę pokojowego rozwiązania zatargu, odwołując się do Ligi Narodów. W odpowiedzi na to Włochy potęgowały bez ustanku swe przygotowania wojenne. Dziś Włochy zmieniają podstawę swego oskarżenia. Na nowe oskarżenia włoskie — mówił prof. Jeze — odpowiemy później, gdyż rząd abisyński musi najpierw rozpatrzyć długi memoriał rządu włoskiego, doręczony dzisiaj Radzie Ligi. Ale pospiech jest wskazany. Musimy wiedzieć, czy Rada Ligi zdoła zapobiec grożącej lada dzień wojnie eksterminacyjnej.

Po tem przemówieniu przewodniczący

cy Rady zaznaczył, że dalsza dyskusja, podczas której przedstawiciel Abisynji pragnie udzielić obszernej odpowiedzi, odbędzie się na posiedzeniu następnym, którego data wyznaczona zostanie później.

Włochy odrzucają propozycje brytyjskie.

Po zakończeniu posiedzenia Rady Ligi delegat włoski baron Aloisi przyjął przedstawicieli prasy międzynarodowej, którym udzielił odpowiedzi na liczne pytania. Zapytany, czy uważa ośmówione przez ministra Edena propozycje za podstawę do dalszych rokowań, baron Aloisi oświadczył, że propozycje brytyjskie nie mogą stanowić podstawy nawet do rozpoczęcia jakichkolwiek rokowań. Nie pokrywałyby one bowiem nawet tych ofiar i wydatków, które Włochy poniosły w ostatnich miesiącach dla przygotowania obrony swych interesów w Afryce wschodniej. Wiem — powiedział Aloisi — że ministrowi Edenowi propozycje brytyjskie wydają się nader wspańniale, ale w naszym pojęciu równają się one zeru.

Na pytanie, czego chciałoby Włochy od Abisynji, baron Aloisi odpowiedział: wszystkiego.

Zapytany dalej, czy nie zamierza rokować wprost z przedstawicielem Abisynji, baron Aloisi odpowiedział, że rokowania Włoch z przedstawicielem takiego państwa, jak Abisynja, nie mogą wchodzić w rachubę. Włochy obecnie są w Genewie tylko po to, aby rokować z Radą Ligi Narodów.

Włochy uważają, że znajdują się w obliczu strasznego niebezpieczeństwa i muszą sobie wobec tego zastrzec zupełną swobodę działania. Ewentualne propozycje Rady Ligi — mówił baron Aloisi — będziemy jeszcze badali i odpowiemy na nie wyraźnym „tak“ lub „nie“, ale z przedstawicielem Abisynji w Radzie Ligi nie będziemy dyskutowali i nie damy żadnej odpowiedzi na jego wywody. Moja deklaracja zawiera wszystko, co mieliśmy do powiedzenia.

IWONICZ-ZDRÓJ

od 21 sierpnia tani sezon jesienny.

Rozmowa Edena z ministrem Beckiem.

Londyn, 5 IX. (PAT) Dzienniki angielskie zapowiadają, że delegat brytyjski w Genewie min. Eden odbędzie dziś rozmowę z szeregiem delegatów do Rady Ligi, m. in. również z min. Beckiem. Rozmowa min. Edena z min. Beckiem odbyć się ma w godzinach popołudniowych.

Mundury w szkołach sowieckich.

Berlin, 5 IX. (PAT) Niemiecka biuro informacyjne donosi z Moskwy, że z początkiem nowego roku szkolnego wprowadzono mundury we wszystkich szkołach sowieckich, nawet w szkołach powszechnych. Potem wprowadzono przepisy ostrzegające dyscyplinę szkolną, jako to legitymacje (matrykuły), egzaminy i stawianie stopni. Powyższe zarządzenia zostały spowodowane wielkiem rozprzężeniem wśród sowieckiej młodzieży szkolnej.

Wiadomości bieżące.

5

Czwartek

Wawrzyńca

Jutro: Zacharjasza
Wschód słońca 4 52
Zachód „ 18 16

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 „Mój kochany głuptasek”.

Piątek godz. 20 „Awantura w raju”.

Sobota godz. 20 „Aida”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Czwartek godz. 20 „Kraina uśmiechu”.

Piątek godz. 20 „Kraina uśmiechu”.

Sobota godz. 20 „Mój kochany głuptasek”.

KINOTEATRY.

APOELO: „Walka w królestwie walca”.

ATLANTIC: „Audjencja w Ischlu”.

CASINO: „20.000 lat w Sing-Sing”.

CHIMERA: „Babooona”.

COLOSSEUM nieczynne.

KOPERNIK: „Mała mateczka” z Franciszką Gall.

MARYSIENKA: „Mała mateczka” z Franciszką Gall.

MUZA: „Dobra wróżka”.

PALACE: „Marzące usta”.

PAN: „Malowana zasłona” oraz dwa dodatki.

PAX nieczynne do 1 września.

RAJ: „Nędznicy” i „Paryż w ogniu”, dwie serje razem.

STYLOWE: „Czarna perła” oraz rewja „To co najważniejsze”.

SWIT: „Świat się śmieje”.

UCIECHA: „Marnotrawny syn”.

KOMUNIKATY.

— Dyr. J. Petry przed mikrofonem. Dziś w piątek o godz. 18.30 przeprowadzi rozmowę z radiosłuchaczami dyr. J. Petry, który po zakończeniu stażu w Centrali Polskiego Radja objął z dniem 1 września br. stanowisko dyrektora Dniogłosi Lwowskiej.

— „Anegdota myśliwskie” — w Radjo. Prof. Rudolf Wacek, który — jak wiadomo, z zamiłowaniem uprawia od szeregu lat sport łowiecki, opowie radiosłuchaczom szereg anegdot, zaczerpniętych z „lacin myśliwskiej”, utrwalonej drukiem lub przechowywanej przez tradycję oraz podzieli się z nami własnymi przeżyciami łowieckimi. Audycja dziś, w piątek, o godz. 19.

— Otwarcie sezonu jesiennego w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1, p. II). W niedzielę, tj. dnia 8 bm., Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych otwiera swój sezon jesienny zbiorową wystawą prac znanych artystów Jerzego Merkla. Przedstawia ona trzydziestoletni dorobek tego artysty Lwówianina — od szeregu lat stałe przebywającego we Wiedniu — gdzie zdobył sobie dobrze zasłużony rozgłos i uznanie. Wystawa obejmuje z górą 130 prac artystycznych: portretów i kompozycji figuralnych. Poziom jak i nawskrós nowoczesny sposób twórczości Jerzego Merkla — będzie niezawodnie pożądanym wydarzeniem w kulturalnych sferach naszego miasta. Wystawa otwartą będzie codziennie od 10 do 15 popołudniu.

— Pociągi popularne do Lwowa. Na zakończenie Targów Wschodnich, zorganizowane zostaną pociągi popularne do Lwowa z bardzo wielu miast Małopolski. Pociągi popularne przyjadą z Tarnopola, Stanisławowa, Złoczowa, Przemysła, Stryja i Zagłębia Naftowego, dając podróżnym znizony przejazd koleją, bilet wstępu na Targi, oraz znizkę wydatną do teatrów. Wszystkie pociągi odjadą w wczesnych godzinach rannych a ze Lwowa odjadą przed północą. Karta uczestnictwa wynosi dla Tarnopola i Stanisławowa po 7 zł. 50 gr., a dla Zagłębia 6 zł. 70 gr. Bilety będą do nabycia w biurach podróży i w kasach kolejowych. Dnia 8 września, jako w dniu wyborów do Sejmu, nie będą organizowane żadne pociągi popularne.

— Pociąg popularny ze Lwowa do Krakowa. W pielgrzymce sądowictwa do Krakowa, będą do nabycia bilety dla szerzej publiczności. Koszt przejazdu w obie strony i pełnych świadczeń wynosi zł. 11.50.

KRONIKA MIEJSKA.

Ziemia z pomnika Orląt na Sowiniec. Wczoraj w południe odbyło się w ogrodzie Politechniki Lwowskiej pobranie ziemi na Sowiniec z pod pomnika Orląt. Ziemię włożono uroczyście do urny. Po przemówieniu rektora Nadolskiego odnośny protokół podpisał w imieniu p. Wojewody inż. Krasucki, w imieniu prezydenta Drojanowskiego r. Czajkowski, starosta grodzki Protasiewicz, rektor Nadolski, prof. Sucharda i prezes Stow. Pracowników Politechniki p. Bartoszek. Specjalna delegacja Stowarzyszenia zawiezie urnę z ziemią na Sowiniec.

Obniżka płac w Z. U. S. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przystąpił w dniu 1 bm. do redukcji względnie wyrównania płac ogółu swych pracowników. Dotychczasowe pobory zostały wymówione na trzy miesiące tak, iż

Jak będziemy głosować w niedzielę do Sejmu.

Listy kandydatów na posłów są już ostatecznie zatwierdzone przez okręgowe komisje wyborcze i zostały rozplakatowane we wszystkich gminach poszczególnych okręgów wyborczych.

Ostateczne spisy wyborców są również już ustalone. Zostaną one jeszcze raz wyłożone do publicznego przeglądu w przeddzień wyborów, tj. w dniu 7 września. Osoby zainteresowane, będą więc mogły sprawdzić, w jaki sposób ich zażalenia lub sprzeciw zostały załatwione przez przewodniczącego komisji okręgowej. Spisy te oglądać będzie można w biurach obwodowej komisji wyborczej przez 5 godzin. Każdy wyborca głosuje osobiście i może od-

Zasady techniki wyborczej.

Dla orientacji naszych czytelników podajemy kilka szczegółów, dotyczących techniki wyborczej na niedzielę, 8-go września br.

Karty do głosowania będą sporządzone z białego papieru i opatrzone pieczęcią okręgowej komisji wyborczej, zawierając one będą: numer i nazwę okręgu wyborczego, oraz numery porządkowe, imiona i nazwiska kandydatów na posłów w takiej kolejności, w jakiej zostali umieszczeni na liście kandydatów.

Koperty urzędowe będą sporządzone z papieru nieprzezroczystego i opatrzone pieczęcią okręgowej komisji wyborczej. Koperty w każdym obwodzie będą jednakowego koloru i formatu, prócz pieczęci nie będą one oznaczone żadnym znakiem wyróżniającym. Z kartą oraz kopertą uda się wyborca za osłonę, zabezpieczającą tajność głosowania. Następnie z kilku figurujących na karcie wyborczej nazwisk, wybierze te dwa, do których ma największe zaufanie, i postawi przy nich kreski i włoży wyborca kartkę do koperty, nie zaklejając jej, wręczy ją przewodniczącemu

dać głos tylko w jednym obwodzie, w tym mianowicie, w którym został umieszczony w spisach wyborców. Wyborcy ułomni lub chorzy mogą posługiwać się przez głosowanie osobą zaufaną. Sam akt głosowania odbędzie się w sposób następujący: wyborca, po przybyciu do obwodowej komisji wyborczej — która będzie otwarta od godz. 9-ta rano do godz. 9-ta wieczór bez przerwy, wymieni swe imię, nazwisko i adres. Przewodzący protokół zbadą czy znajduje się on w spisie wyborców, przewodniczący zaś ustali jego tożsamość, a następnie wręczy wyborcy kartkę do głosowania oraz kopertę urzędową.

mu komisji obwodowej, który w jego obecności wrzuci kopertę do urny. Dwaj obecni przy tem członkowie komisji, którzy będą mieli przed sobą spis wyborców, zanotują, że dany wyborca oddał swój głos.

Jeżeli wyborca oznaczy kreską tylko nazwisko jednego kandydata, wówczas uważać się będzie, że wyborca głosował tylko na jednego kandydata.

Karty, na których oznaczono kreskami więcej, niż dwóch kandydatów, uznane zostaną za nieważne.

O godzinie 9-tej wieczorem przewodniczący zarządzi zamknięcie lokalu wyborczego. Odtąd głosować będą ci wyborcy, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną 9-tą wieczór, t. j. te osoby, które przed tą godziną bądź weszły do lokalu wyborczego, bądź też stanęły w szeregu przed lokalem, o ile lokal nie może pomieścić wszystkich przybyłych. Natomiast osoby, które będą chciały po godzinie 9 wieczór wejść do lokalu, lub stanąć w szeregu, nie będą dopuszczone do głosowania.

Budujmy szkoły!

Akcja Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Zarząd Główny Towarzystwa Popierania Publicznych Szkół Powszechnych zawiadamia, że w bieżącym roku szkolnym, podobnie jak w latach ubiegłych, będą nalepiane na podręcznikach szkolnych, na budowę szkół powszechnych nalepki Towarzystwa barwy brązowej z napisem: „Rok szkolny 1935/36”. Nalepki na książki szkolne księgarnie nabywają wyłącznie w urzędach pocztowych. Równocześnie Zarząd Towarzystwa zawiadamia, że z inicjatywy firm handlowych, pragną-

cych poprzeć finansowe zamierzenia Towarzystwa, zostały wydane wiewszki, wskazujące, że dana firma dobrowolnie wpłaciła określoną sumę na Fundusz Budowy Szkół. Wywieszki te w cenie 10 zł., 25 zł., 50 zł., 100 zł. i 250 zł. są do nabycia w komitetach obwodowych Towarzystwa, mieszczące się w Inspektoratach szkolnych i winny być przez nabywców umieszczone w miejscach widocznych (np. w oknach wystawowych).

z dniem 1 grudnia pracownicy otrzymają nowe zmniejszone płace. Obliczone, iż zarządzone obniżki spowodują redukcję wydatków personalnych w U. Z. S. o blisko 40 tysięcy złotych miesięcznie.

Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej we Lwowie zawiadamia, że otworzył już Kolekturę Państwowej Loterii Klasowej Nr. 32 w nowym lokalu przy ul. Akademickiej 1. 24, telefon 281-88. Zamówienia na losy do 34-tej Loterii przyjmuje się codziennie od godz. 9-13-tej i od 15-18-tej. Ponieważ cały dochód przeznaczony jest na pomoc najbardziej potrzebującym — Komitet żywi nadzieję, że P. T. Społeczeństwo lwowskie poprze jego wysiłki przez masowe zakupywanie szczęśliwych losów na naszej Kolekturze.

Zarząd Miejski we Lwowie rozpiął konkurs na 12 zasiłków po 140 złotych z Fundacji im. Stanisława i Albertyny z Baumów małż. Wojciechowskich dla wspierania ubogich wdów i słuchaczy medycyny. Podania należy udokumentowane nadesłać do Zarządu Miejskiego m. Lwowa w terminie do dnia 30 września 1935 r. włącznie. Bliższych informacji udziela VIII. Wydział Z. M., ul. Bourlarda 1. 4 II. p., gdzie należy składać podania.

Trzeci dzień strajku piekarzy. Strajk robotników piekarskich trwa w dalszym ciągu. Delegacja robotników przyjechała wczoraj przez starostę grodzkiego p. Protasiewicza, który zażądał bezwzględного zachowania spokoju przez strajkujących, oraz obiecał interwencję w Inspektoracie Pracy.

Dziś w południe odbył się mały na konferencja robotników i pracow-

dawców w Inspektoracie Pracy. Jak dotąd obie strony są nieustępliwe. Robotnicy domagają się nowej umowy, a pracodawcy dawnej. W rynku skonfiskowano większą liczbę bochanków chleba za wagę mniejszą od przepisanej. Jedna z piekarni przy ul. Żółkiewskiej sprowadziła 4-ch piekarzy z Krakowa.

Komunistka przed sądem. Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciwko Sarze Nachbarn, oskarżonej o rozrzucanie ulotek komunistycznych.

Giełda z dnia 5 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89'10; Holandja 358'80; Londyn 26'26; N. Jork kabel 5'30 i siedem ósmynych; Paryż 34'99; Praga 21'94; Sztokholm 135'40; Szwajcaria 172'75; Włochy 43'40. Papiery państwowe: 3 prc. poz. budżetowa 41'25—41'15; 5 prc. poz. konwersyjna 67'77—67'85; 6 prc. poz. dolarowa 82'75; 4 prc. poz. dolarowa 52'30; 7 prc. poz. stabilizacyjna 63'88—64'63—64'38, drobne 64'25—64'50. Akcje: Bank Polski 91'25, Starachowice 33'25, Lilpop 9'00. Dolar w obrotach prywatnych 5'29.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu, makuchach, rzepiku, mące i otrębach oraz egzekutywnie kupno otrąb. Owies nieco podrożał, pozatem ceny innych artykułów niezmiennione. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Notowano: owies ex 1935 r. 11.25—12.15—14.

Inne kursy niezmiennione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Ruch słaby. — Dolar około zł. 5.28 i jedna czwarta.

Zakaz sprzedaży alkoholu w dniu wyborów.

Warszawa, 5 IV. (PAT) W związku z wyborami do Sejmu w niedzielę dnia 8 września br. zabronione zostały wyszynk i sprzedaż napojów alkoholowych w restauracjach jak i sklepach w czasie od godz. 12 dnia 7 września do godz. 12 dnia 9 września 1935 r. Winni naruszenia powyższego zakazu karani będą grzywną do wysokości 300 zł. lub aresztem do dni 14, niezależnie od ewentualnego cofnięcia zezwolenia na przedłużenie godzin handlu i koncesji.

Próbny lot Warszawa — Malmoe.

Warszawa, 4 IX. (PAT) W dniu wczorajszym odbył się pierwszy lot próbny na trasie projektowanej linii lotniczej Warszawa—Gdynia—Malmö—Kopenhaga. Lot został dokonany przez samolot P. L. L. „Lot”, który wystartował z Warszawy o godz. 14-tej i przybył do Malmö o godz. 18.40. Lot odbył się w warunkach pomyślnych i wykazał całkowitą sprawność aparatów komunikacyjnych, które w razie zrealizowania regularnej komunikacji na trasie zapewnią całkowite bezpieczeństwo i szybko i wygodną podróż pasażerom, udającym się z Warszawy do państw skandynawskich. W locie próbnym wzięli udział m. in. pp. Piątkowski, sekretarz generalny Rady nadzorczej PLL „Lot” i dyrektor „Lotu” Makowski.

Nowa Publiczna Szkoła Powszechna we Lwowie.

Staraniem Zarządu Miejskiego powstała z dniem 1 września br. nowa Publiczna Szkoła powszechna — koedukacyjna im. Żółkiewskiego, która mieści się w osobnym skrzydle w zabudowaniach Miejskich Zakładów Opieki nad dziećmi przy ul. Kaudeckiej. Wejście do tej szkoły prowadzi od ulicy Małachowskiego. Podkreślić należy, że jest to szkoła o doskonałych warunkach wychowawczych i nowoczesnych warunkach higienicznych. Młodzież uczęszczająca do tej szkoły pobierać będzie naukę w pięknych salach szkolnych, pełnych słońca i czystego powietrza. Szkoła ta jest przeznaczona dla dzieci Miejskich Zakładów Opieki nad dziećmi oraz dzieci zamieszkałych w tym rejonie szkolnym.

Równocześnie zaznacza się, że przez utworzenie tej szkoły zostały odciążone inne szkoły powszechne, a w szczególności szkoła im. Marji Magdaleny i Klementyny Tańskiej. Rodzice dzieci, zamieszkałych w pobliżu tej szkoły, winni we własnym interesie zainteresować się tą szkołą.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Walasiewiczówna, Kwaśniewska i Wajsówna jadą do Wiednia. W piątek rano wyjeżdżają do Wiednia na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Walasiewiczówna, Kwaśniewska i Wajsówna. Po powrocie do Polski Walasiewiczówna ma startować 15 bm. w Chorzwowie. Projektowany jest również start Walasiewiczówny w Londynie 21 lub 28 bm. Polka stoczyłaby pojedynek z Angielką Hiscock.

Polscy kolarze w biegu dookoła Rumunii. W VIII. etapie biegu kolarskiego dookoła Rumunii z Toplitz do Bacau na dystansie 175 klm. pierwsze miejsce zajął Rumun Tudose w czasie 7:11:40 sek. Z Polaków Daniel zajął 5-te miejsce, Lipiński 6, a Piotrowski 7. Wszyscy ci zawodnicy osiągnęli ten sam czas 7:11:40. W ogólnej klasyfikacji prowadzi w dalszym ciągu Rumun Mormocea przed Polakiem Danielem i Rumunem Tudose. W klasyfikacji państw na pierwszym miejscu znajduje się Rumunia przed Polską i Turcją. Ogółem zawodnicy przebyli dotychczas 1220 klm.

Znowu dwa fantastyczne rekordy Amerykanki Stephens. 17-letnia Amerykanka Helen Stephens, najgroźniejsza współzawodniczka Walasiewiczówny, która w niedzielę pobiła rekord światowy Polski na 220 jardów wynikiem 23,9 sek., poprawiła już w poniedziałek na zawodach w Kanadzie ten wynik o 0,7 sek. (23,2 sek.) Nieprawdopodobny ten wynik jest lepszy o 1,2 s. od starego rekordu Walasiewiczówny. Na 100 jardów Stephens ustaliła również nowy rekord światowy, osiągając wspaniały czas 10,4 sek.

Nieprawdopodobny rekord światowy Campbella. Słynny automobilista angielski Malcolm Campbell ustanowił wczoraj nowy fantastyczny rekord światowy automobilowy, osiągając przeciętną szybkość 299,875 mil na godzinę (482,601 klm. na godzinę). W jednym kierunku Campbell osiągnął nawet większą szybkość, bo 304,311 mil na godzinę. Warto podkreślić, że Campbell w swoim czasie postawił sobie za cel osiągnięcie przeciętnej szybkości 300 mil na godzinę, jako szybkości maksymalnej. Od tego celu dzieli Campbella już bardzo niewiele.

Cześć Florydy zniszczona przez huragan.

Waszyngton, 5 IX. (PAT) Ekspedycja ratunkowa komunikuje z wybrzeża Florydzkiego, że ofiarą huraganu padło około 500 zabitych. Samolot, który patrolował okolice nawiedzone klęską, donosi o kompletnym zniszczeniu schroniska weteranów w m. Matocubale. Pociąg w składzie 11 wagonów, spieszący na pomoc weteranom, został wykolejony wskutek gwałtownego wichru.

Jeden z dziennikarzy amerykańskich, który przeleciał samolotem nad miejscowościami, dotkniętymi katastrofą, oświadczył, iż zniszczenie, jakiego doznał huragan, jest straszliwe. Widzi się wszędzie obalone i powyrywane z korzeniami drzewa i słupy telegraficzne. Całe ogrody leżą pokłodem. Domy zostały obrócone w gruzy i w poplamione zbiorowiska belek i połamanych desek. Na brzegu morza leżą obok siebie uszkodzone lub całkowicie rozbite barki, łodzie i motorówki.

Liczba ofiar musi być bardzo wielka. Z Jacksonville na Florydzie donoszą, że nad miejscem, gdzie znajdowały się obozy b. kombatantów, przeleciały dwa samoloty, wysłane przez władze, by zbadać rozmiary klęski na wyspach Florida-Keys. Depesze radiowe, nadane z tych samolotów, stwierdzają, iż obozy zostały doszczętnie zniszczone przez burzę. Pociągi ratunkowe siłą wiatru były zrzucone z nasypu. Wagony leżą rozbite i powyrywane. Zachodzi obawa, iż liczba ofiar jest bardzo znaczna.

Cztery okręty z pośród 9-ciu, które zbliżyły się, mimo wzburzonego morza, do parowca „Doxie“, przystąpiły do ratowania jego pasażerów zgodnie ze wskazówkami lotnika, który krążył nad parowcem.

Z mieszkańców wyspy Islamorade archipelagu Key tylko 25 wyszło z huraganu bez szwanku. Stwierdzono już 150 zabitych, a panuje obawa, że przeszło 200 osób znajduje się pod gruzami.

Obawa nowego huraganu.

Waszyngton, 5 IX. (PAT) Nadal brak ścisłych informacji odnośnie ilości ofiar huraganu na Florydzie. Wedle oficjalnych doniesień, dość niepewnych spowodu braku komunikacji, ilość ofiar nie ma przekroczyć 200. Reuter donosi z Jacksonville, że liczba ta waha się od 200 do 400. Późniejsze doniesienia mówią na zasadzie obli-

„Dixie“ uratowany.

Waszyngton, 5 IX. (PAT) Z Miami (Floryda) donoszą, że w ciągu nocy przerwano pracę ratunkową pasażerów i załogi okrętu „Dixie“. Dotychczas wywieziono 110 pasażerów i marynarzy. Kapitan donosi, że parowiec z wolna pogrąża się, ale sytuacja nie jest jeszcze groźna. Samolot, obserwujący akcję ratunkową donosi przez Radio, że zrana wznowiono przeładunek rozbitków na 4 okręty ratownicze, jednak spowodu wzburzonego morza akcja jest utrudniona.

Teatr lwowski zmienia sezon.

1. Przy warsztacie pracy.

Dochodzi godzina pół do ósmej, gdy wchodzi pod jaśniejący reklamowy transparent w progi Teatru Rozmaitości. Znajoma sien, schody, wreszcie hall z kabalistyczną ozdobą t. zw. dzieł sztuki plastycznej. Już krótki rzut oka — mimochodem, w przebiegu — na kolejną przy kasie dowodzi, że na sali tego dnia nie powinno być pusto. Ruch na korytarzu przy wejściach również niezgorzły. Co to będzie? Co to będzie? — zwłaszcza, że ten „Mąż 300 tysięcy“ nie obiecuje zgola żadnych rozkoszy duchowych, a i jest też już grubo po 15-tym. Więc jednak jest frekwencja — szepcze przez moje usta obserwator, przyzwyczajony do premierowego ścisłu „za zaproszeniami“.

Dziś nie zbaczam do garderoby. Wałę prosto do drzwi, gdzie „niezatrudnionym wstęp wzbrowniony“. Wiadomo; znane wścisłstwo reportera. A jednak trudno się go wyrzec, zwłaszcza, gdy można pracę aktora obejrzeć na gorąco, bez ram pudła sceny, za kulisami. Jest w takim oglądzie — chociaż poraz nie wiem nawet który powtarzanym — duża emocja kibica i pod patrywacza gry.

Scena Rozmaitości, oglądana z krzesła widowni, w skrzyżowanym świetle reflektorów, wydaje się większa, niż jest w rzeczywistości. Aż trudno uwierzyć, że ta szczupła przestrzeń mieściła inscenizację „Zwycięstwa“ i „Sportu o Griszę“. A przecież. Dziś tu odbędzie się — jak codzień w ostatnich czasach — misterjum męża 300 tysięcy. Za brudną kurtyną sala brzęczy rozmowami. Publiczność na starcie.

czeń Czerwonego Krzyża, o 500 zabitych. Wicher nieco ustał, choć zachodzi obawa nowego huraganu.

Narazie nie sposób obliczyć strat materialnych, w każdym razie wynoszą one wiele milionów dolarów. Olbrzymie obszary są spustoszone. Samoloty, patrolujące okolice nawiedzone klęską, zewsząd donoszą o trupach, ruinach, zatopionych kolejach, zawalonych drogach. W jednej tylko miejscowości Tampa, obliczają straty na milion dolarów. Urodzaj owoców jest w wielu miejscowościach całkowicie zniszczony. Mniej ucierpiał St. Petersburg, natomiast stacja zimowa w Sarasota została poważnie zrujnowana.

Wedle doniesień otrzymanych przez waszyngtoński Czerwony Krzyż, znaleziono około 100 trupów w obozie b. kombatantów w pobliżu M. Rock Harbor.

Prześladowanie Polaków na Śląsku nad Olzą.

Mor. Ostrawa, 5 IX. (PAT) W czeskim Cieszynie odbyło się zebranie czeskiej rady narodowej, łączącej organizacyjnie wszystkie instytucje, usiłujące wynarodowić ludność polską na Śląsku nad Olzą.

Rada wysłała do Pragi delegację, celem przedstawienia rządowi centralnemu następujących żądań:

- 1) zaprowadzenia na Śląsku n. Olzą stanu wyjątkowego i wydanie zakazu urządzania zebrań polskich,
- 2) wysłania na teren Śląska n. Olzą karnej ekspedycji wojskowej pod pozorem wzmocnienia załóg,
- 3) pokrycie Śląską siecią specjalnej żandarmerji.

Władze czeskie wstrzymały z dniem 3 września doręczanie czytelnikom pism polskich na terenie Śląska gazet z Polski, nawet tych, które posiadają debet pocztowy.

W nocy z wtorku na środę wybito wszystkie szyby w czeskiej szkole we wsi polskiej Marklowice. Również nocy dzisiejszej zerwano czeski herb państwowy z urzędu celnego na dworcu kolejowym w czeskim Cieszynie.

Rana pooperacyjna harcerza Delon-

Hołd Francji dla P. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 5 IX. (PAT) W dniu 3 bm. przybyła do Warszawy z Francji specjalna delegacja towarzystwa Les Amis de la Pologne, składająca się z 17 osób z panią Rose Bailly, generalną sekretarką towarzystwa na czele. Delegacja przywiozła z sobą adres hołdowniczy dla P. Prezydenta R. P., składający się z artystycznie oprawionego tomu, zawierającego 400 stron podpisów najwybitniejszych uczonych, władz miejskich i duchownych, działaczy społecznych i szerokich kół społeczeństwa francuskiego. Ma on stanowić znak hołdu Francji dla P. Prezydenta R. P. z okazji jubileuszu jego pracy naukowej. Podpisy były zbierane przez po-

szczególne prowincjonalne koła towarzystwa Les Amis de la Pologne w całej Francji.

W dniu 4 bm. o godz. 10 rano delegacja złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem była przyjęta przez podsekretarza stanu MSZ. p. Szembeka. O godz. 11.20 prezes Rady Ministrów p. Sławek przyjął delegację, w imieniu której przemówił p. Armbruster, sekretarz generalny Związku wielkich stowarzyszeń francuskich, wręczając p. Premierowi plaketę brązową z podobizną Marszałka Piłsudskiego, wykonaną przez rzeźbiarza francuskiego.

O godz. 12 P. Prezydent R. P. udzielił delegacji audjencji. W imieniu przybyłych zabrał głos p. Andrieux, prezes Towarzystwa Les Amis de la Pologne w Miluzie, wręczając adres hołdowniczy. Następnie p. Armbruster wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.: „Związek wielkich stowarzyszeń francuskich, który obejmuje 12 tysięcy stowarzyszeń i federacji, przed stawiających 12 milionów Francuzów, przyląca się do hołdu, który dzisiaj Panu, Panie Prezydencie, składamy. Francja, która myśli, Francja, która pracuje, elita intelektualna i moralna naszego kraju, pochyla przed Panem z szacunkiem czoło i czi w Panu nie tylko wielkiego uczonego, który otoczył chwałą Polskę i całą ludzkość przez swe odkrycia i wynalazki, lecz także Głowę Państwa, w której ręce zaprzyjaźniony naród oddał tak niezwykle szczęśliwie swoje losy. Przynależmy tutaj połączyć w jednoczesnym hołdzie wszystkich twórców tego odrodzenia polskiego, które podziwiamy i które jest jednym z cudów tego wieku: sławnego chemika, którego żmudne badania przyczyniły się do tej odbudowy i wielkiego żołnierza, którego opłakanie, bohatera narodowego Polski odrodzonej, który przed 15-tu laty genialnym manewrem ocalił nie tylko swój kraj, lecz może również Europę i cywilizację.“

Po trzydniowym pobycie w Warszawie delegacja uda się z pielgrzymką do Krakowa, gdzie złoży hołd prochom Wodza Narodu w krypcie na Wawelu i weźmie udział w sypaniu kopca na Sowińcu. Delegacja przywiozła z sobą ziemię z pól bitew pod Verdun i Arra dla złożenia jej na kopcu.

Propaganda komunistyczna w Rumunji.

Bukareszt, 5 IX. (PAT) „Universul“ w obszernym artykule omawia akcję wyrotową 3ej międzynarodówki w poszczególnych krajach oraz podaje sprawozdanie z obrad kongresu Kominternu w Moskwie. Dziennik stwierdza, iż propaganda komu-

nistyczna w Rumunji wzrosła ostatnio znacznie i domaga się od władz zastosowania jak najostrzejszych środków celem zlikwidowania antypaństwowej pracy komunistów.

Akta sprawy Stawiskiego ważą 12.000 kł.

Paryż, 5 IX. (PAT) Władze sądowe ukończyły już przygotowania do procesu Stawiskiego i jego współwiników. Proces rozpocznie się 4 listopada br. przed trybunałem przysięgłych okręgu Sekwany. Rozmiarami swymi przewyższy on wszelkie sensacyj-

ne sprawy, jakie dotychczas były we Francji, nawet słynną aferę Panamską. Akty sprawy obejmują 50.000 dokumentów, z których niektóre liczą 400 stron. Całe dossier waży 12 tys. kł. Aktem oskarżenia objętych jest 20 osób.

elektrycznej. Równocześnie przenikliwy brzęk gongu. Dochodzi szmer rozsuwanej kurtyny. Coś się już tam na scenie zaczęło. — Prędzej, prędzej, robić deszcz! — syczy przenikliwy szepc inspicjenta i podrywa z miejsca kilku robotników. Biegna na drugą stronę sceny i po chwili dochodzi stamtąd szmer jednostajny i donośny. Deszcz „zrobiony“.

Kaczmarek obojętnym ruchem podnosi kołnierz marynarki, kuli się, jakby nagłym przejęty dreszczem. Podchodzi do drzwi kulisy. Nie opuszcza go wyraz zaudzonego spokoju. Na inspicjentowe machnięcie ręką przeobraża się w mgnięciu oka. Rozpromieni się nagle. Impetycznie otwiera drzwi i z wesołym okrzykiem wpada na scenę. Gra rozpoczęta. Już nadchodzi nowa partja oczekujących na wejście. Siemaszkowa, Ptaszkiwicz w białym kobierzonie. Jakubińska i Bonacka jeszcze rozprawią się pocichu. Ale to się wnet kończy, bo już rozlega się szcęk markowanej katastrofy ulicznej. Jeszcze trochę zamieszania, wynikającego z toku sztuki, i znowu za kulisami spokój, strzeżony przez baczną okulary inspicjenta i błyszczący hełm dyżurnego strażaka.

— Zadowolony pan z swego dzieła? — pytam żartując reżysera Dąbrowskiego.

— Znam większe emocje — odpowiada również żartem. Ale zaraz troskliwym okiem patrzy na kulisy. Można powiedzieć, okiem skrzętnego gospodarza.

Jeszcze krótkie: „do widzenia“, rzucone charakterystycznemu się do II. aktu Gutne rowi i odmarsz z królestwa tajemnic zakulisowych. Korytarze podczas spektaklu przyciemnione. Tylko malowidła ścienne ziewają dyskretnie. Koniec kanikuly.

B. W. L.

Bilans Banku Polskiego.

Warszawa, 5 IX. (PAT) W ciągu 3-iej dekady sierpnia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,2 milj. do 511,5 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz spadł o 0,5 milj. do 10,8 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 33,3 milj. zł. do 765,3, przyczem portfel wekslowy wzrósł o 27,5 do 649,6 milj., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych o 2,3 milj. do 56,9 milj. i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami o 3 i pół milj. zł. do 56,1. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 32,8 milj. do 10,6 milj. Pozycje „inne aktywa“ i „inne pasywa“ zwiększyły się pierwsza o 2,7 milj. do 156,6 milj., druga zaś o 1,4 milj. do 158,6 milj. zł. Obieg biletów bankowych w wyniku wyżej omówionych zmian wzrósł o 70 milj. do 982,6 milj. zł. Pokrycie złotem obniżyło się do 49,13 proc. i przekracza normę statutową o przeszło 19 pkt. Stopa dyskontowa 5 proc., od pożyczek zastawnych 6 proc.

Program radiowy.

Piątek, 6 września.

Lwów. Godz 6:30: Audycja poranna. 7:50: Program na dzień bieżący. 7:55: Parę informacji. 8: Audycja dla szkół. 8:10: Przewa. 11:57: Sygnał czasu. 12: Hejnał. 12:03: Dziennik południowy. 12:15: Audycja dla szkół. 12:40: Muzyka. 13:25: Chwilka dla kobiet. 13:30: „Z rynku pracy“. 13:35: Płyty. 14:30: Przerwa. 15:15: Przegląd giełdowy. 15:25: Wiadomości o eksportcie polskim. 15:30: Stare piosenki. 16: Pogadanka dla chorych. 16:45: Pogadanka. 17: Reportaż. 17:15: Minuta poezji. 17:20: Muzyka. 17:50: Poradnik sportowy. 18: Koncert. 18:30: Skrzynka programowa. 18:40: Pogadanka sportowa. 18:45: „Pieśni o miłości“. 19: „Z anegdot myśliwskich“. 19:10: Program na dzień następny. 19:20: Koncert reklamowy. 19:35: Wiadomości sportowe lokalne. 19:40: Wiadomości sportowe ogólne. 19:50: Aktualny monolog. 20: Koncert. 21: Dziennik wieczorny. 21:10: „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski“. 21:15: Koncert. 22:30: Koncert. 23: Wiadomości meteor. 23:05: D. c. koncertu.

Już się nie mówi o sankcjach.

Londyn, 5 IX. (PAT) Komentarze prasy angielskiej na temat wczorajszych enuncjacji genewskich są bardzo powściągliwe i ostrożne. Widoczna jest inspiracja zgóry, aby nie atakować Włoch w związku z mową Aloisiego i nie przedstawiać sytuacji zbyt pesymistycznie.

Ton prasy idzie w kierunku przygotowania opinii publicznej do załatwienia sprawy w ramach procedury genewskiej, co określane jest jako równo znaczne z pewnym odroczeniem momentu kryzysu. Obszerny dokument włoski uważany jest za wystarczający do kontynuowania rozważań Rady Ligi na temat sporu włosko-abisyńskiego.

Pospieszne przygotowania do wojny.

Londyn, 5 IX. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Addis Abeby, że w różnych dzielnicach Abisynji tempo mobilizacji i przygotowań wojennych zostało w ciągu ostatnich dni przyspieszone. Wielki szambelan dworu wyjeżdża jutro do Harrar, gdzie obejmie dowództwo nad 10-tysięcznym korpusem. Europa i Ameryka otrzymują wiele obywateli na materiały wojenne. Dyrektor abisyńskiego departamentu zakupów bawi obecnie w Niemczech. Pewna szwajcarska fabryka artyleryjska otrzymała zamówienie na sumę 30 tysięcy funtów

sterlingów. W Stanach Zjednoczonych rozmieszczono dotychczas obywateli na sumę 50 tysięcy dolarów. Zakupiono 40 karabinów maszynowych Hotchkissa, maski gazowe i namioty. Lornety polowe i teleskopy obywateli w Holandji.

Paryż, 5 IX. (PAT) Ag. Havasa komunikuje, że w ciągu ostatnich 48 godzin przez kanał Suezki przepłynęło 6 transportowców włoskich. Trzy z nich wiozły 16.000 żołnierzy, pozostałe — materiały wojenne.

amerykańska, rząd abisyński stwierdza stanowczo, iż żadna umowa z Duleo nie była podpisana. Rokowania wprawdzie były prowadzone, lecz nie zostały uwieńczone powodzeniem, z powodu nieprzyjęcia przez Duleo warunków, postawionych przez rząd abisyński.

Londyn, 5 IX. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Addis Abeby, że późnym wieczorem rząd abisyński postanowił, iż koncesja naftowa nie została anulowana. Abisyńczycy mają widocznie nadzieję, że Rickett znajdzie inne kapitały na miejsce kapitałów grupy Sacony Vacuum Oil.

Abisynja nie uznaje wymówienia koncesji.

Londyn, 5 IX. (PAT) Ag. Reutersa donosi z Addis Abeby, że wiadomość o anulowaniu koncesji naftowej wywołała tam wielką konsternację. Koła abisyńskie wyrażają zdziwienie, jak można było unieważnić umowę w tydzień po jej podpisaniu. Cesarz ma przyjąć w tej sprawie charge d'affaires Stanów Zjednoczonych.

Wobec krążących zagranią pogłosek, jakoby rząd abisyński w grudniu 1932 r. podpisał z lekarzem włoskim Emilio Duleo umowę, przyznającą mu koncesję na poszukiwanie minerałów w rejonie Danakil, umowę, którą jako by gwałci ostatnia umowa abisyńsko-

wszechniał także zapomocą rozległej działalności odczytowej. Po zlikwidowaniu przez rosyjską ochronę w latach poprzedzających rewolucję t. zw. „Latającego Uniwersytetu”, w którym Jellenta był jednym z wykładawców, wygłosił w własnej inicjatywy coraz mniej pół tysiąca prelekcji. Na szczególne wyróżnienie zasługują wygłoszone w Krakowie w Wszechnicy Jagiellońskiej dwa cykle odczytów: „O Norwidzie” i „Fryderyku Nietschem”, oraz wkrótce potem wygłoszona seria odczytów, tworząca rodzaj syntezę p. t. „Neoprometeiści”, a następnie drugi cykl p. t. „Arcydzieła”.

Od szeregu lat Jellenta wygłaszał odczyty przez radio, oparte na tematach literackich, muzycznych, ogólno-artystycznych i społecznych.

Od jesieni 1926 r. rozpoczął wyężoną działalność propagandowo-odczytową w Czechosłowacji, Francji i Holandji.

Mimo trawiącej go ostatnio ciężkiej choroby serca czynny był do ostatnich dni swego życia. W numerze miesięcznika „Echo Społeczne” z dnia 1 bm. ukazał się jeszcze artykuł Cezarego Jellenty, poświęcony pamięci Józefa Piłsudskiego.

Cześć pamięci wybitnego pisarza!

Huragan nad Francją.

Bordeaux, 5 IX. (PAT) Huragan, który szalał w okręgu Bordelaise, zniszczył winnice na przestrzeni 250 klm. kw., głównie pod Lobourne. Straty obliczają na 50 milionów fr.

SAMOBÓJSTWO SĘDZIEGO.

Sosnowiec, 5 IX. (PAT) Dzisiejszej nocy popełnił samobójstwo sędzia sądu okręgowego w Sosnowcu Bolesław Jasiński. Po wodem samobójstwa był prawdopodobnie rozstrój nerwowy.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

VII. Km. 1002/35 itd. 2063/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego w Lwowie, Rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Piekarska 1c, podaje do publicznej wiadomości na podstawie art. 602 kpc., że dnia 10 września 1935 r. o godz. 11-tej we Lwowie przy ul. Sakramentek 11, odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z mebli, obrazów, dywanów, makat, rzeźby i maszyny do liczenia, oszacowanych na łączną kwotę 5075 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 25 sierpnia 1935. 3404/K

Km. 1300/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Gródku Jagiellońskim Jan Elżanowski, mający kancelarię w Gródku Jag. ul. Podgaj nr. 124, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 września 1935 r. o godz. 11-tej w Gródku Jag. u dłużników odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Bazylego Procyzna i Marii Proczyn, składających się z umeblowania, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.150. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Gródek Jag., 4 września 1935. 3405/K

VII. Km. 2014/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie, rewiru VII. Władysław Dohnal, mający kancelarię we Lwowie przy ul. Piekarskiej 1c, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 września 1935 o godz. 12-tej we Lwowie przy ul. Piekarskiej 16, odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VII.
Lwów, 30 sierpnia 1935. 3407/K

VI. Km. 2200/35, 1382/35, 659/35. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego, Rewiru VI, zamieszkały przy ul. Mikołaja Reja 9 we Lwowie. Na zasadzie art. 602 i 604 kpc. ogłasza się, że w dniu 9 września br. godz. 13 przy ul. Mikołaja Reja 5, w dniu 10 września br. g. 8 rano, przy ul. Wąskiej 3, oraz w dniu 11 września godz. 8 rano przy ul. Boczna Pijarów 54a, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości o mianowicie: 1) urządzenia domowego, urządzenia biurowego, maszyny do pisania „Underwood”, 2) ubrań męskich, oraz palta jesiennego; 2) z mebli, obrazów, rogów, aparatu radiowego, narzuzy i poduszek dekoracyjnych; 3) pary koni, rur cementowych, wozów ciężarowych i płyt cementowych na ohodnik, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI. we Lwowie.

Km. 673/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Gródku Jag. Jan Elżanowski, mający kancelarię w Gródku Jag. ul. Podgaj 124, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 września 1935 r. o godz. 11-tej w Gródku Jag. w Magistracie odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Gminy Miasta Gródek Jag., składających się z urządzenia biurowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.883. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego
Gródek Jag., 2 września 1935. 3406/K

I. Km. 2370/35. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego we Lwowie Rewiru I. zawiadamia, że dnia 9 października 1935, o godz. 9-tej w Sądzie Grodzkim Zamiejskim we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 34, w biurze Nr. IV. odbędzie się licytacja realności obj. whl. 483 gm. Sygniówka (pgr. lkat. 266—267/1, 268—270/2, 271—272/1) o łącznym obszarze 26.870 m. kw. oraz realności obj. whl. 617 tejże gminy (pgr. lkat. 278/5 o obszarze 30 m. kw.). Wartość szacunkowa wraz z przy należnościami wynosi kwotę 100.065 zł. 40 gr. i 105 zł. Najniższa oferta 66.710 zł. 26 gr. i 70 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można u podpisanego komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
Lwów, 20 sierpnia 1935. 3402/K

Km. 5659/35. Strona zobowiązana: Jan Krupka w Rohatynie. pto: 950 zł. i 850 zł. zpn. Obwieszczenie o licytacji oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa Zaliczkowego w Rohatynie odbędzie się dnia 16 października 1935 r. o godzinie 9-tej przedpołudniem w biurze Nr. 2, Sądu Grodzkiego w Rohatynie na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Księga grutowa: Rohatyn, whl. 374, oznaczenie realności: pgr. 939/1, 941/2, 942 i 941/1 w niwie ogrody; whl. 1189, pgr. 929/1, 934 i 935 w niwie ogrody wraz z domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym zpn.

znajdującymi się na pgr. 934 i 935. Wszystkie wymienione wyżej parcele wchodzą ce w skład whl. 374 i 1189 gm. Rohatyn stanowią na miejscu jeden kompleks łącznego obszaru 43 a 69 m. kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależn. po potrąceniu dożywu, 5037 zł. Najniższa oferta 3558 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Do powyższych realności nie należą żadne przynależności. Rękojmia wynosząca 1/10 część sumy oszacowania tj. kwotę 503 zł. 70 gr. powinna być złożona w gotowiznie albo w takich papierach wartościowych, bądź w książeczkach wkładowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Dokumenta odnoszące się do sprzedać się mającej realności można oglądać w godzinach urzędowych w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego w Rohatynie.
Rohatyn, 30 sierpnia 1935. 3396/K

I. Km. 1855/35. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu Grodzkiego zamiejskiego rew. I. we Lwowie, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 10 września 1935 o godzinie 10-tej w Persenkówce odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Firmy Radziwiłł, Wimmer Zieleńscy w Persenkówce Bodnarówka, składających się z urządzenia biurowego, maszyny do pisania oraz urządzenia fabrycznego itd., oszacowanych na łączną kwotę 4000 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.
Rewiru I.
Lwów, 8 sierpnia 1935. 4301/K

III. Km. 1594/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Kołomyjach, rewiru III., urzędujący w Kołomyjach, przy ul. Kraszewskiego 1. 14, na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 17 września 1935 r. o godz. 12-tej w Kołomyjach, na Rynku, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: materia kamgarnowa różne kolory na ubranie męskie 15 m. 300 zł., jedwab granatowy 25 m. 125 zł., materiał na płaszcz męskie czarne 27 m. 540 zł., oszacowanych na łączną sumę zł. 965, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Sprawa Fa. A. Gerngross, pko Salomonowi Gewürzowi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Kołomyja, 31 sierpnia 1935. 3398/K

Km. 3153/35/6. Wierzyciel: Witold Lepśy w Brzeżanach. Dłużniczka: Klara Goldman w Brzeżanach. Wierzytelność: 400 zł. zpn. Obwieszczenie. Dnia 19 września 1935 o godzinie 10-tej przed południem w Brzeżanach, sprzeda się przez publiczną licytację u Klary Goldman następujące przedmioty: 1) stół, 1 kasa ogniotrwała, 1 kilim, 1 kredens, 6 krzesel, 2 foteliki (krzesła większe), 1 szafa oszklona, 1 szafa nie oszklona — łącznej wartości 770 zł. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzyć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzeżanach.
Brzeżany, 30 lipca 1935. 3397/K

Km. 497/35. Wierzyciel: Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów we Lwowie. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Glinianach Franciszek Zapalański, mający kancelarię w Glinianach, ul. Bałtarowicza 6, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19/9 1935 r. o godz. 13-tej w Glinianach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Herscha Fendricha i Rebeki Fendrich, składających się z bilardu, kredensu, 2 szaf, fotelu do rozkładania i lady sklepowej, oszacowanych na łączną sumę zł. 630. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Gliniany, 3 września 1935. 3399/K

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

ZARZĄD ZIEMSKIEGO TOWARZYSTWA PARCELACYJNEGO SPÓŁKI AKCYJNEJ

we Lwowie, ul. Szajnochy 2,
zawiadamia P. T. Akcjonariuszy o zwołaniu zwyczajnego Walnego Zgromadzenia na dzień 28 września 1935 roku o godzinie 10-tej przed południem w lokalu Spółki, z następującym porządkiem dziennym:
1) Sprawozdanie Zarządu o przebiegu i stanie interesów oraz przedłożenie bilansu,
2) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
3) sprawozdanie Rady Nadzorczej dotyczące bilansu, rachunku zysków i strat i ich zatwierdzenie i udzielenie absolutorjum władzom Spółki.
4) wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej na dalszy okres, względnie wniosek na zatwierdzenie dotychczasowego ich składu. 3400

